

Ks. Edward WALEWANDER, *Działalność wychowawcza Kościoła lubelskiego 1939–1945*, wyd. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2009, ss. 255.

Historiografia kościelna, dotycząca okupacji hitlerowskiej na ziemiach polskich, najczęściej ukazuje problematykę martyrologii duchowieństwa katolickiego oraz zniszczeń w stanie materialnym instytucji kościelnych w tym czasie. Tymczasem w tych samych latach Kościół katolicki, wprawdzie w różnej formie, prowadził wielorakie właściwe sobie działania na innych płaszczyznach. Warunki tej pracy były zróżnicowane w zależności od przynależności ziem polskich do jednostek administracji niemieckiej. W tzw. Kraju Warty wszelka działalność kościelna była oficjalnie zakazana, ale w Generalnym Gubernatorstwie niektóre formy działalności kościelnej były tolerowane. Bardzo ważnym kierunkiem aktywności kościelnej była działalność charytatywna, prowadzona w GG pod kierunkiem Rady Głównej Opiekuńczej. Mimo terroru okupacyjnego Kościół katolicki pozostał wierny swemu odwiecznemu posłannictwu. Wśród wielu kierunków działania prowadził misję wychowawczą. Wielorakie formy oddziaływania duchowieństwa koncentrowały się zarówno na sprawach czysto religijnych, jak i ukrytej działalności patriotycznej. Wyrazem wierności duchowieństwa misji kościelnej były uwięzienia i męczeńska śmierć wielu duchownych zarówno na placówkach duszpasterskich, jak i w obozach koncentracyjnych. Ksiądz prof. dr hab. Edward Walewander, pracownik naukowy na Wydziale Nauk Społecznych KUL, problematyce wychowawczej Kościoła w diecezji lubelskiej podczas okupacji hitlerowskiej poświęcił obszerną publikację pt. *Działalność wychowawcza Kościoła katolickiego 1939 – 1945*.

Do znanego skądinąd materiału źródłowego, dotyczącego okupacji hitlerowskiej, podszedł z nowym kwestionariuszem pytań, właściwym dla uprawianej przez siebie dziedziny naukowej. Zachowane dokumenty kościelne w większości dotyczyły niemieckich represji wobec Kościoła na ziemiach polskich. Zarządzenia władz okupacyjnych sprowadzały się do wrogich nakazów i zakazów, ograniczających działalność kościelną, szczególnie zaś ograniczały działalność władzy kościelnej. W takich okolicznościach podstawowa aktywność kościelna zmierzała w dwóch kierunkach – do oporu wobec eksterminacyjnych działań hitlerowskich wobec działalności kościelnej oraz świadomego budzenia i umacniania wiary katolickiej w społeczeństwie polskim.

W obszernym *Wstępie* Autor podał nie tylko zasady metodologiczne, dotyczące jego rozprawy, ale scharakteryzował antykościelną i antypolską politykę władz niemieckich oraz przedstawił obraz diecezji lubelskiej w przeddzień wybuchu drugiej wojny światowej. Podał ogólną charakterystykę życia religijnego w diecezji lubelskiej, na której terenie były lepsze warunki życia religijnego (należała do GG) niż na pozostałych terenach polskich wcielonych do III Rzeszy Niemieckiej. Represjami w formie aresztowania zostało dotknięte duchowieństwo

lubelskie w dniu 9 listopada 1939 r. Wielu duchownych – bp Marian Fulman, bp Władysław Goral, członkowie kapituły, profesorowie seminarium duchownego i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – uwięziono na Zamku Lubelskim. Obu biskupów skazano na karę śmierci, ale najpierw zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen – Oranienburgu. Dalej, zgodnie z metodologią, autor scharakteryzował dotychczasową literaturę poświęconą dziejom diecezji lubelskiej w okresie okupacji hitlerowskiej. Wskazał, że pierwsze opracowanie na ten temat opublikował ks. Zdzisław Goliński, a najbardziej szczegółowe opracowania pozostawił ks. Franciszek Stopniak. Wiadomości do tego typu badań naukowych znajdują się w zbiorach archiwalnych, przekazach prasowych, a także w pamiętnikach i relacjach kapłanów. Znajdują się one przede wszystkim w archiwach kościelnych. Cenne są relacje prasowe, które mimo cenzury władz okupacyjnych przekazały wiele istotnych wiadomości, posiadających wartość materiałów źródłowych. Książd Profesor postawił im specjalny kwestionariusz pytań, istotny dla pedagogii katolickiej. Odpowiedzi na postawione kwestie pozwolą ukazać wartości wychowawcze i doktrynalne w działalności ówczesnego duchowieństwa. Przedstawiony proces badawczy wskazuje jednocześnie kierunki badań w innych diecezjach polskich. Takie badania pozwolą odpowiedzieć na podstawowe pytanie, jak w okresie okupacji niemieckiej Kościół realizował obowiązek katolickiego wychowania wiernych tak w aspekcie czysto religijnym, jak i narodowym.

Rozprawa została podzielona na cztery rozdziały. W pierwszym autor ukazał znaczenie wychowania katolickiego przez liturgię Mszy św. Sam fakt odprawiania Mszy św. przez polskich kapłanów oraz śpiew polskich pieśni religijnych oraz kazania w języku polskim były wyrazem nie tylko wypełniania praktyk religijnych, ale utwierdzały wiernych we wspólnocie narodowej. Podobnie jak było w innych regionach (w tzw. Kraju Warty do 1941 r.), polscy wierni podkreślali, że parafia z polskim duchownym sprawującym liturgię była jedyną polską instytucją w administracji okupacyjnej. Podstawową rolę wychowawczą spełniały kazania, które na terenie GG były głoszone w języku polskim. Mimo to władze nazistowskie stale inwigilowały ich treść, a każda wypowiedź antyniemiecka podlegała surowym karom. Dlatego najczęściej były głoszone kazania o treści katechizmowej, chociaż i w tej formie podawano treści patriotyczne.

W okresie okupacji hitlerowskiej istniały jedynie polskie szkoły powszechne i zawodowe. Władze niemieckie nie zezwoliły na działalność Seminarium Duchownego w Lublinie, KUL-u i Gimnazjum Biskupiego. Gimnazja ogólnokształcące zostały zamknięte. Polskie podręczniki języka polskiego, historii i geografii te same władze nakazały zniszczyć. Nauczanie religii w szkołach napotykało na liczne przeszkody, dlatego duchowni organizowali je także w kościołach. Wobec wrogiej polityki hitlerowskiej zostało zorganizowane tajne nauczanie w zakresie szkół średnich ogólnokształcących z programem przedwojennych szkół tego stopnia, a więc także z nauczaniem religii.

W następnym rozdziale autor ukazał wychowawczą rolę sakramentów i służby Bożej. Lata okupacji dla wielu wiernych były czasem refleksji duchowej. Stąd praktyki religijne były intensywne, szczególnie uczestnictwo w życiu sakramentalnym. Z powodu uwięzienia biskupów sakramentu bierzmowania udzielali wyznaczeni przez bp. Fulmana kapłani. Do sakramentu pokuty przystępowało wielu wiernych, szczególnie w okresie Wielkiego Postu, a niektóre spowiedzi obejmowały okres wielu lat. Zdarzały się wypadki, że katolicy kapłani odprawiali nabożeństwa w cerkwiach prawosławnych i odwrotnie. Ale pod wpływem Ukraińców prawosławni zabierali świątynie katolickie i zamieniali je na cerkwie prawosławne. Duże trudności występowały przy zawieraniu sakramentu małżeństwa, ponieważ władze niemieckie zezwalały na zawarcie małżeństwa tylko tym Polakom, którzy posiadali dowody tożsamości (Kenkarty). Świeceń kapłańskich na początku wojny udzielił bp Władysław Goral, także biskup pomocniczy z Pińska Karol Niemira, a później klerycy dojeżdżali do Nowego Sącza, do uwięzionego bp. Fulmana, który w kaplicy domowej udzielał im świeceń. Sakrament chorych był udzielany w każdej sytuacji, chociaż w nagłych wypadkach znaczną przeszkodą była godzina policyjna, której kapłani udający się do chorych musieli przestrzegać.

Obok Mszy św. były odprawiane także inne nabożeństwa, które zazwyczaj gromadziły dużą liczbę wiernych. W sytuacji, kiedy świątynie katolickie były zabierane przez prawosławnych, spotykało się to z milczącym oburzeniem katolików. W godzinach policyjnych nie można było odprawiać żadnych nabożeństw, nawet Pasterki w Boże Narodzenie. Niemcy nakazali usunąć z nabożeństw i ze świątyń katolickich wszystkie symbole o charakterze polskim (tablice i rzeźby patriotyczne, wezwania świętych polskich), znosili święta kościelne. Zmuszali katolików do pracy w niedziele i święta w zakładach przemysłowych i w gospodarstwach rolnych. Mimo to, w kazaniach, przemówieniach, a nawet w rozporządzeniach władz niemieckich duchowni potrafili wskazać na represyjny charakter zarządzeń okupacyjnych i zaznaczyć patriotyczne wartości, przeciwne wrogim zarządzeniom wroga.

Dla przetrwania warunków okupacyjnych duże znaczenie w społeczeństwie polskim miały kościelne stowarzyszenia i akcje religijno-społeczne. Władze hitlerowskie zakazały działalności wszystkim przedwojennym stowarzyszeniom religijnym. Pomoc charytatywną niosły jedynie Polski Czerwony Krzyż i Rada Główna Opiekuńcza. Władza diecezjalna (wikariusz generalny ks. prof. Józef Kruszyński) wzywała wiernych w diecezji lubelskiej do niesienia pomocy w ramach tych instytucji. Włączyli się w nią szczególnie członkowie Żywego Różańca i chórów kościelnych. Pomoc była niezbędna Polakom wysiedlonym z tzw. Ziemi Wcielonych do Rzeszy oraz wszystkim dotkniętym skutkami wojny. Działalnością kierowała władza diecezjalna. Zainicjowano wysyłkę paczek do obozów koncentracyjnych (w tym do obozu w Majdanku) oraz tanie kuchnie dla najbiedniejszych (w tym dla wysiedlonych mieszkańców Zamojszczyzny).

Dla potrzebujących duszpasterze organizowali specjalne składki pieniężne oraz zbiórki ubrań i obuwia.

Kolejnym problemem czasu drugiej wojny światowej był konflikt pomiędzy katolikami i prawosławnymi. Kapłani musieli przeciwdziałać zjawisku alkoholizmu. Trzeba było zwalczać często występujące kradzieże i rabunki, których dopuszczały się różne bandy. Ich łupem padały często plebanie. Dopiero polscy partyzanci zdołali powstrzymać działalność band.

Trudne warunki okupacyjne wzmocniły więź pomiędzy wiernymi a duchowieństwem. Kapłani wykonywali swoje powinności z wielkim poświęceniem i zaangażowaniem, dzięki czemu cieszyli się autorytetem wśród polskiej ludności. Wzrosła także więź wiernych z Kościołem.

Treść książki uzupełniają bardzo cenne aneksy, m.in. list papieża Piusa XII do bp. Mariana Fulmana oraz memoriał Kurii Biskupiej do gubernatora dr. R. Wendlera, a także inne cenne dokumenty. Można było nadto wykorzystać wiadomości podane w dokumentach Stolicy Apostolskiej z czasów okupacji hitlerowskiej w Polsce. Wreszcie liczne zdjęcia fotograficzne uzupełniają dokumentację niniejszej pozycji.

Publikacja ks. prof. Edwarda Walewandra jest pierwszą w dziedzinie pedagogii katolickiej w okresie okupacji hitlerowskiej. Otwiera jednocześnie nowy kierunek badań naukowych działalności kościelnej w tych latach. Może stanowić wzór do analogicznych badań na terenie innych diecezji polskich w okresie drugiej wojny światowej.

Ks. Jan Związek